

Środkowy palec od LP [aktualizacja]

Dodano: 14.01.2022

Już 70 przedsiębiorców leśnych z terenu RDLP w Gdańsku podpisało się pod apelem do Bartłomieja Obajtka, dyrektora tej dyrekcji. Oto treść apelu z dnia 12 stycznia br.:



"W imieniu przedsiębiorców leśnych świadczących usługi na rzecz nadleśnictw gdańskiej RDLP wzywamy Pana do analizy stawek proponowanych na usługi leśne w 2022 r. Kosztorysy na podstawie których sporządzono wycenę prac przez nadleśnictwa są tak skonstruowane, że chcąc zmieścić się w ich ramach **musimy obniżyć naszą wycenę o ok. 20% w stosunku do cen z roku 2021.**

Nieliczne akceptowane w tej chwili przez nadleśnictwa oferty firm to oferty na pakiety maszynowe lub te, które są na poziomie wyceny nadleśnictwa świadczą o niezwyklej determinacji ich właścicieli (opłaty leasingowe, kredyty, itp.), braku szacunku dla własnych pracowników i podwykonawców. To oferty firm których właściciele kierują się bardziej emocjami a nie ekonomią, zatrudnienie pracowników to fikcja, a podstawowe prawa ich nie obowiązują.

Panie Dyrektorze, mamy pandemię, mamy prawie 10% inflację, najniższe wynagrodzenie wzrasta z dniem 01-01-2022 o 7,5%, mamy w tym roku dodatkowe 9% obciążenie w postaci podatku zdrowotnego, a Pan funduje nam 20% w dół.

W szeregu nadleśnictwach Panu podległych przeprowadzane są negocjacje w ramach zamówień uzupełniających, **proponowane stawki w rębniach złożonych liściastych oscylują w granicach 37÷43 zł za m3 pozyskanego i zerwanego surowca**. Komisje negocjacyjne w nadleśnictwach często z zażenowaniem i wstydem przedstawiają tej wysokości propozycje, najczęściej twierdząc - wszystkiemu winien jest nowy algorytm.

Fakt ten dobitnie świadczy o tym, że **popołniono błąd przy wycenie prac**. Czyżby Leśnicy w Gdańskiej RDLP byli pozbawieni elementarnej wiedzy ekonomicznej, bo chyba nie sądzą, że prace te wykonują niewolnicy bądź robotnicy przymusowi (te czasy dawno minęły), a może to wreszcie zwykły cynizm i brak szacunku do ludzi którzy stanowią podstawę egzystencji Lasów Państwowych.

Panie Dyrektorze prace te wykonywać będą ludzie, ludzie podobni do tych których Pan zatrudnia, ludzie którzy posiadają rodziny, ludzie którzy niejednokrotnie całe swoje zawodowe życie związali z lasem.

Czy posiada Pan tyle cywilnej odwagi aby powiedzieć tym ludziom, że do tej pory zarabiali zbyt wiele?

Widząc galopujące ceny drewna liczyliśmy na poprawę losu naszych firm w 2022 r., niestety spotkała nas przykra niespodzianka.

Wielu z nas prowadzi swoje firmy od prawie 30 lat, wielu zainwestowało miliony złotych w sprzęt, wychowało doświadczoną kadrę, zdobyło pozycję na rynku a teraz widzimy ze strony Lasów Państwowych środkowy palec.

Panie Dyrektorze, stoimy przed ścianą, **dalej cofnąć się nie da**. Zwracamy się więc do Pana z gorącym apelem o ponowną analizę proponowanych stawek i nie zmuszanie nas do rozwiązań typu ulica, petardy i płonące opony.

Z wyrazami szacunku

Przedsiębiorcy Regionu Gdańskiego"

[AKTUALIZACJA 18.01.br.]

Poniżej publikujemy treść listu uzupełnioną o kolejne nazwiska podpisanych przedsiębiorców leśnych:
[Apel przedsiębiorców leśnych](#)

Tytuł pochodzi od redakcji i jest cytatem z treści apelu. Wytłuszczenia także od redakcji.

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.